Nr 548. — Kraków, Niedziela 28 Listopada 1909. — Rok XXVIII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHN ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencye J. Popcasa i L. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 16.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biuro dzienników Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11 — S. Sokołowski. Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Reszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium, Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directe Rue Rougmont 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Aresztowanie por. Hofrichtera.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Wiedeń, 28 listopada.

Aresztownik porucznik Hofrichter dotąd nie przyznał się do zarzucanej mu zbrodni.

Hofrichter liczy lat 25 i był piątym z rzędu do awansu. Zdaje się, że był on bardzo rozdrażniony tem, że zmarły kapitan Mader, którego powołano do sztabu generalnego, był dopiero siedemnasty z rzędu do awansu, a mimoto wcześniej został powołany. Policya przypuszcza, że porucznik Hofrichter chciał się zemścić, lub też otruć wszystkich oficerów, którzy stali mu w drodze do karyery; tak n. p. wysłał on list do jednego z oficerów w Przemyślu, który był przed nim na turze.

Dnia 9 b. m. Hofrichter otrzymał urlop 6-io dniowy, który miał spędzić w Czechach. Stwierdzono jednak, że w Czechach wcale nie był, za to w owym dniu, w którym rozesłano owe listy z pigułkami do oficerów sztabu generalnego, bawił w Wiedniu.

Ze względu na to, że był on fotografem-amatorem, miał zawsze wielką ilość cyankali, którego mógł z łatwością dostać.

Zdaje się, że bezpośrednią przyczyną odkrycia zbrodni był podarunek, jaki Hofrichter dnia 9 b. m. zrobił jednemu ze swych kolegów z okazyi imienin. Koledze temu posłał Hofrichter pudełeczko piór z napisem: na pamiątkę Twoich imienin. Gdy ogłoszono w dziennikach facsimile listu rzekomego Charlesa Francisa, oficer ów zauważył pewne podobieństwo między pismem na pudełeczku a pismem listów rzekomego Francisa. Spostrzeżenie swe zakomunikował policyi, a dochodzenie stwierdziło podobieństwo wielu liter, i w tym też kierunku skierowała policya śledztwo, które doprowadziło do aresztowania Hofrichtera.

W mieszkaniu Hofrichtera znaleziono wielką ilość opłatków i kapsułek, atrament hektograficzny oraz aparat hektograficzny tej samej wielkości, co listy reklamowe, dołączone do pigułek.

Onegdajsze przesłuchanie Hofrichtera trwało 8 godzin. Wczoraj przesłuchiwano go cały dzień, dotąd jednak Hofrichter nie chce się przyznać do winy.

Komisya śledcza zdziwiona jest nadzwyczajnym spokojem i pewnością siebie, jaką widzi u aresztowanego. Onegdaj nawet jeden z członków komisyi, widząc tę pewność siebie Hofrichtera, powiedział:

— Trzeba będzie, jak się zdaje, szukać innych śladów zbrodni.

Wszyscy oficerowie chwalą Hofrichtera jako bardzo zdolnego człowieka, jednak o nadzwyczajnej ambicyi. Ciekawem jest, że był on ulubieńcem dywizyonera w Lincu, marszałka polnego-porucznika Feigla, którego żona żyła w przyjaźni z żoną Hofrichtera. Oficerowie opowiadają, że Hofrichter w ostatnich dniach wiele mówił o sprawie pigułkowej i o śledztwie, dodając:

— Z pewnością sprawca będzie wyśledzony; przecież zrobił to zanadto niezręcznie.

Hofrichterowi chciano widocznie dać sposobność do samobójstwa, lub też chciano przekonać się o jego winie z jego zachowania się. Gdy bowiem komisya śledcza przyszła do jego mieszkania, aby zrobić w niem rewizyę, oświadczono mu, że taką rewizyę zarządzono w mieszkaniach wszystkich oficerów z tego samego rocznika akademii wojskowej. Następnie członkowie komisyi powiedzieli Hofrichterowi, aby poszedł naprzód do mieszkania, celem uspokojenia żony. Hofrichter na to odpowiedział, że do mieszkania wejdzie razem z komisyą; zresztą żona Hofrichtera od dłuższego już czasu bawi w Wiedniu u rodziców.

Linc, 28 listopada.

Policya wielką przywiązuje wagę do zeznań jednego z tutejszych aptekarzy. Aptekarz ten opowiada, że Hofrichter kupił u niego na receptę chininy w pigułkach. Potem Hofrichter wyciął z recepty stampilię aptekarza z datą i posłał drugi raz po chininę. Przypuszczają, że Hofrichter chciał w ten sposób uzyskać znaczniejszą ilość kapsułek na pigułki, albo też chciał dodać chininy do cyankali, aby nie wywoływać podejrzenia zapachem cyankali.

Hofrichter w czasie wczorajszego przesłuchiwania obstawał przy tem, że jest ofiarą tragicznego wypadku i że jest niewinny. Zostanie on wydany sądowi garnizonowemu w Wiedniu.

Hofrichter żył w dobrych stosunkach. Żona jego jest córką fabrykanta mebli z Wiednia. Wśród kolegów Hofrichter nie był zbyt lubiany.

Wiedeń, 28 listopada.

Wyższy sąd wojskowy delegował już wiedeński sąd garnizonowy dla dalszego prowadzenia sprawy por. Hofrichtera. Sądzą, że Hofrichter będzie w przyszłym tygodniu odstawiony do sądu wiedeńskiego.

Praga, 28 listopada.

Hofrichter uczęszczał do tutejszego gimnazyum niemieckiego, poczem przeszedł do szkoły kadeckiej, do której uczęszczał od roku 1894 do 1898. Zawsze odznaczał się nadzwyczajną pilnością. Dnia 18 sierpnia 1898 r. w rocznicę 50-letnich rządów cesarza zamianowany został chorążym, później należał do 2 pułku piechoty w Hermannstadt, następnie był w górskiej brygadzie w Mostarze, w roku 1905 powołany został do sztabu generalnego, jednakże nie zdołał się w sztabie utrzymać.

Wiedeń, 28 listopada.

Por. Hofrichter, jako czynny oficer, podlega przepisom wojskowej ustawy karnej i prawdopodobnie postawiony będzie przed sąd wojenny, składający się z ośmiu oficerów wszystkich stopni.

Ustawa wojskowa w sprawie morderstwa postanawia:

Morderca i każdy, kto do morderstwa namówił, ma być ukarany śmiercią przez powieszenie, zabójca zaś ma być ukarany więzieniem do 10 lat.

Do tego należy dodać, że wykonanie wyroku śmierci na czynnym oficerze następuje zawsze przez rozstrzelanie. Czy w tym wypadku znajdzie ono zastosowanie, jest wątpliwem.

Przypuszczają, że Hofrichter zostanie najpierw zdegradowany, a później oddany w ręce kata cywilnego i będzie powieszony.

Telegramy

z dnia 28 listopada.

Wiedeń. Członek Izby panów i kilkakrotny członek delegacyi bar. Oppenheimer zmarł.

Syoniści we Lwowie.

Lwów. Wczoraj wieczorem w sali „Jad Charusim“ odbyło się zgromadzenie żydowskie. Zebrało się około 600 osób, przeważnie syonistów. Na porządku dziennym była sprawa odmówienia przez Radę miejską subwencyi na towarzystwo rygorozantów żydowskich, oraz stanowisko żydowskich radnych miejskich w tej sprawie.

Zebranie zagaił adw. dr Landes i atakował Radę miejską, zarzucając jej, że gmina m. Lwowa krzywdzi żydów na każdym kroku, a za to krocie wydaje co roku na kościoły. Referent dr Grünberg zagroził, że jeżeli Rada miejska będzie wydawała dalej takie sumy na cele katolickie, żydzi zaprotestują przeciw temu rekursami do Wiednia. Gdy zabrał głos dr Merwin, red. „Jedności“, reprezentującej kierunek asymilacyjny, poczęto mu wymyślać w najordynarniejszy sposób. Gdy wreszcie uciszyło się, przewodniczący odebrał drowi Merwinowi głos pod pozorem, że ten obraził zgromadzenie. Równocześnie młodzież syońska porwała za stołki z widocznym zamiarem obicia dra Merwina. Socyaliście drowi Buberowi nie pozwolono mówić po polsku i zmuszono go do przemawiania w żargonie.

Wreszcie uchwalono szereg rezolucyi, w których syoniści piętnują postępowanie Rady miejskiej i wyrażają pogardę dr. Feldsteinowi, żydowskiemu radnemu miasta, za jego antisemickie postępowanie. Wybrano także komitet złożony z 10 osób, który ma kontrolować postępowanie żydowskich członków Rady miejskiej.

Oświadczenie Czarykowa.

Wiedeń. „N. Fr. Presse“ na wystosowane przez redakcyę zapytanie, od ambasadora rosyjskiego w Konstantynopolu Czarykowa otrzymała telegram, w którym Czarykow oświadcza, że nic nie wie o rozmowie z zastępcą „Beogradzkich Nowin“, w którejby zawarte były wycieczki przeciw Austro-Węgrom. Czarykow zapewnia, że nie miał wogóle rozmowy z zastępcą „Beogradzkich Nowin“.

Ubezpieczenie społeczne.

Wiedeń. W komisyi socyalno-politycznej odbyła się ankieta pierwszej sekcyi przybocznej rady rękodzielniczej. Przybyło 14 ekspertów. Po powitaniu ich przez przewodniczącego dra Buzka złożyli oni swe orzeczenia, które następnie referent dr Drexel zreasumował, stwierdzając, że wszyscy uczestnicy oświadczają się za ubezpieczeniem społecznem i uznają zasadę projektu. Żądali tylko zmiany w tym kierunku, aby wszyscy bez wyjątku rękodzielnicy zostali wciągnięci do ubezpieczenia społecznego. Wszyscy oświadczyli się za rozszerzeniem ubezpieczenia na wypadek zupełnej niezdolności do pracy.

Przesilenie węgierskie.

Budapeszt. Węg. B. kor. donosi z Wiednia: Po audyencyi prezydenta ministrów dra Wekerlego, która trwała pół godziny, przyjął cesarz o godz. 3 po południu na posłuchaniu hr. Stefana Tiszę. Audyencya trwała przeszło godzinę. O kwadrans na 5 dr Wekerle i hr. Tisza opuścili razem zamek cesarski. O wyniku audyencyi słychać, że decyzya w w żadnym kierunku nie zapadła, ponieważ audyencye miały wyłącznie charakter informacyjny. Dr Wekerle wyjechał po południu z powrotem do Budapesztu; termin wyjazdu hr. Tiszy jeszcze nie jest znany.

Gen. Beckmann.

Petersburg. Generał-gubernator Finlandyi Beckmann zamianowany został członkiem Rady państwa.

Z Izby tureckiej.

Konstantynopol. W Izbie posłów po intepelacyi w sprawie mowy Paprikowa w sobraniu bułgarskiem, oraz po odpowiedzi ministra spraw zagranicznych, przyjęto porządek dzienny, pochwalający dotychczasową politykę gabinetu.

Hiszpania w Maroku.

Madryt. Minister wojny oświadczył, że rząd uważa kampanię w Melilli za ukończoną, wobec tego, że przy zajmowaniu góry Atlasen nieprzyjaciel nie stawił oporu.

Zakończenie strajku w Akademii sztuk pięknych.

Wczoraj wieczorem odbył się w gmachu Akademii sztuk pięknych w sali rysunków wieczornych ogólny wiec uczniów w sprawie powzięcia uchwał co do dalszej taktyki młodzieży wobec strajku. Po zagajeniu wiecu przez przewodniczącego komitetu strajkowego, nastąpiły sprawozdania komitetu strajkowego ze swej działalności, oraz delegacyi wysłanej do Wiednia celem przedłożenia swoich postulatów u czynników miarodajnych. Delegat, składający sprawozdanie, wspomniał o nader przychylnem stanowisku, zajętem wobec postulatów zarówno przez polskich reprezentantów parlamentarnych, jak i przez przedstawicieli rządu, co wywołało wśród zebranych bardzo dodatnie wrażenie. — Sprawozdawca zaznaczył również, że delegacyi dano przyrzeczenie rozpatrzenia i jak najrychlejszego spełnienia żądań młodzieży, mających na celu zapewnienie znośnych warunków nauki w Akademii sztuk pięknych.

Postulaty te, którym przyrzeczono zadośćuczynić, są:

Obsadzenie katedry pejzażu, tymczasowe wyznaczenie pracowni dla tegoż kursu i oddanie go pod kierownictwo mianowanej w tym celu tymczasowej siły nauczycielskiej;

utworzenie szkoły kucia w kamieniu i odlewania w gipsie, stworzenie posady stałego odlewacza i wybudowanie budynku barakowego do pomieszczenia tych szkół;

mianowanie profesora wyłącznie do prowadzenia wieczornych rysunków, uporządkowanie nauki rysunków wieczornych w taki sposób, aby wszystkim uczniom Akademii umożliwić korzystanie z nich przez wyznaczenie jeszcze jednej sali na ten cel, ewentualnie wynajęcia jej poza murami Akademii;

zamianowanie stałego profesora perspektywy;

mianowanie stałego profesora grafiki (litografii, akwaforty);

wprowadzenie napowrót modela popołudniowego na wszystkich kursach Akademii;

wreszcie urządzenie lepszych warunków hygienicznych.

Po dłuższej dyskusyi na sprawozdaniami komitetu strajkowego i delegacyi, zgromadzeni uchwalili jednogłośnie następującą rezolucyę:

Zebrani uczniowie Akademii sztuk pięknych w Krakowie, na wiecu odbytym w dniu 27 b. m., po wysłuchaniu sprawozdania komitetu strajkowego, opierając się na [illegible] zapewnieniach władz centralnych i politycznych sfer polskich w Wiedniu, że słuszne ich żądania będą wkrótce spełnione, przychodzą do przekonania, że strajk należy zawiesić.

Na wniosek jednego z uczestników wiecu, wybrano stałą komisyę do czuwania nad spełnieniem postulatów, wyrażonych w memoryale, oraz do zbadania postulatów leżących na dalszym planie reform w Akademii sztuk pięknych, jak n. p. katedra architektury, dopuszczenie kobiet do Akademii i t. d.

Nadto wiec powziął rezolucyę zwracającą się przeciw dyrektorowi zakładu, w której powiedziano:

Uczniowie Akademii sztuk pięknych przyszli do przekonania, że znaczną część winy w zaniedbaniu tej jedynej polskiej Akademii sztuk pięknych, ponosi obecny jej kierownik, p. Julian Fałat, a stanowisko dyrektora wobec akcyi strajkowej i żądań uczniów, skompromitowane przed opinią publiczną, zniewala uczniów również do stwierdzenia, iż dawno zachwiane zaufanie do dyrekcyi zakładu obecnie w zupełności zostaje potwierdzonem.

Wiec zakończył się jednogłośnem uchwaleniem wśród burzliwych oklasków rezolucyi wyrażającej podziękowanie tym wszystkim, którzy w czasie strajku przyszli młodzieży w pomoc w osiągnięciu przez nią lepszych warunków nauki w Akademii.

Zaznaczyć należy, że na wczorajszym wiecu młodzieży podobnie jak na poprzednich nie było nikogo z pośród przedstawicieli zarówno dyrekcyi jak i grona profesorskiego.

Wobec powzięcia przez wczorajszy wiec uchwały za zakończeniem strajku, młodzież powraca do swoich zajęć w poniedziałek.

Z teatru.

„Sędziowie“, tragedya w 1 akcie Stanisława Wyspiańskiego. — **„Panna mężatka“**, komedya w 3 aktach J. Korzeniowskiego

Z okruchów wielkiej spuścizny twórcy „Wesela“ i „Bolesława Śmiałego“, ostatnie dzieło skończone, jednoaktowa tragedya „Sędziowie“, gienialny wybłysk potężnej, twórczej fantazyi gasnącego poety, przemówiła do nas nareszcie ze sceny potężną wymową poezyi, zaklętej w wyraz tragicznego bólu. Wilno, Lwów i Warszawa wyprzedziły scenę krakowską w wystawieniu „Sędziów“. W najściślejszej ojczyźnie poety, w rodzinnem jego mieście, z niewytłomaczonych powodów ociągano się najdłużej z wyprowadzeniem pod światło kinkietów utworu, który w dorobku scenicznym Wyspiańskiego najwyraźniej krystalizuje pierwiastek fatalistyczny, ujęty w kształt klasycznej tragedyi.

Forma „Sędziów“, krótki, ale niesłychanie zwięzły bieg akcyi, stojącej wyjątkowo na gruncie realnym bez wszelkiej przymieszki mglistego wizyonerstwa, świadczy, że utwór ten był błyskawicowym rzutem twórczej intuicyi, która, zamykając bilans swój, chciała się wypowiedzieć w pełnej sile w dziele, które apoteozę groźnej Ananke przenosi na grunt pospolitego zdarzenia, jakie kiedyś rozegrało się w jednej z karczem żydowskich w Galicyi. Pospolitą zbrodnię, w której skojarzył się pierwiastek fatalistyczny z fanatyzmem wyznaniowym, ujął Wyspiański ręką tragika starożytnego i z materyału tego wyciosał kolumnę granitową o kształcie klasycznego piękna. Bije z niej czar pieśni, która opiewa nędzę ciemnej duszy ludzkiej, rozpacz i bezmiar cierpienia — kończącego się tragicznym zgrzytem.

W karczmie galicyjskiej rozsiadł się żyd lichwiarz, ssący krew mieszkańców wioski. Przed laty wielu wyzuł on jednego z gospodarzy z całego jego dobytku, wtrącił go do więzienia, dzieci jego rzucił na poniewierkę losu. Córkę jego uczynił dziewką służebną w swej karczmie, a syn jego starszy, Natan, handlarz żywego towaru, zrobił z niej swą kochankę. Gdy się urodziło dziecko, kazał je matce zabić, a później synowi podszepnął myśl zabicia dziewki, aby się jej pozbyć.

Ten stary potwór ma jednak syna, kilkonastoletnie chłopię, które żyje życiem zaziemskiem, tuląc swe skrzypki i kołysząc duszę melodyami piękna i prawdy. Ten syn Joas, świadek zbrodni, jest narzędziem ponurej Nemezis. W chwili, gdy po spełnieniu zbrodni komisya sądowa prowadzi badanie, gdy stary Samuel do spółki z Natanem składają winę na urlopnika, brata zamordowanej Jewdochy, Joas, który domyślał się zbrodni, wyznaje głośno, że to brat rodzony i ojciec są winowajcami. Szlachetne serce chłopięcia nie mogło jednak wytrzymać takiego napięcia. Joas po wyznaniu umiera, a Samuel, pełen rozpaczy, widząc w tem karę bożą za dokonaną zbrodnię, wybucha aktem skruchy, przejmującej siłą swego tragicznego wyrazu. W tejże chwili do karczmy wchodzi ksiądz, aby udzielić ostatnich pociech konającej Jewdosze.

Potężna intuicya Wyspiańskiego z tych okruchów zdarzenia stworzyła dramat, pełen przedziwnej plastyki i tajemniczej grozy, wstrząsający nerwami do granic ostatecznych, suggestyonujący wizyą nadludzkiego bólu.

Wśród dzieł scenicznych Wyspiańskiego „Sędziowie“ są utworem najbardziej realnym, najbardziej dostosowanym do ram sceny.

Okoliczność ta ułatwia w wysokim stopniu interpretacyę sceniczną, która na naszej scenie była godną tej pięknej tradycyi, jaką teatr krakowski zasłużenie się szczyci jako dom Wyspiańskiego.

Zarówno część reżyserska, jak i wykonanie ról miały we wszystkich szczegółach piętno pietyzmu i zupełnego ideowego i myślowego opracowania tragedyi. Tragiczny nastrój wiał z każdej sytuacyi, każdego szczegółu, a zgodnego i harmonijnego zespołu nie zakłócił żaden dysonans.

Samuelem, pełnym powagi, potężnym w swym bólu rozpacznym, był p. Sosnowski. Natanem doskonałym w sylwecie i ujęciu roli, był p. Weychert. Cnotliwy przekupień Jukli miał w grze p. Siemaszki wyraz dobroduszności, doskonale odczutej, p. Józef Węgrzyn pogłębił należycie i wcielił dużo charakteru w postać brata urlopnika.

Sceniczny interes skupił się wszelako na dwóch postaciach, Jewdochy i Joasa. Pierwszą grała z właściwą sobie ponurą grozą p. Wysocka, Joas p. Solskiej łączył szczery liryzm z wielką siłą wyrazu w scenie zeznania prawdy. Obie role należały do tych, które ryją się na długo w pamięci i są podstawą scenicznego powodzenia dzieła.

Przedstawienie „Sędziów“ poprzedziła trzyaktowa komedya J. Korzeniowskiego „Panna mężatka“, nie grana dotąd na krakowskiej scenie. Zestawienie tego utworu, tak odrębnego rodzajem i stylem, stojącego już na granicy tej dziedziny komedyowej, która domaga się stylizacyi w całem ujęciu, nie było może pomysłem szczęśliwym. Mimo jednak tego niekorzystnego sąsiedztwa, komedya Korzeniowskiego, dzięki starannemu przygotowaniu, doznała bardzo sympatycznego przyjęcia. Panie Wolska i Sulima, oraz pp. Jednowski, Stanisławski i Miarczyński stworzyli zespół stylowy. — Teatr był zapełniony po brzegi.

W. Pr.

Kronika.

Dziś:

Kraków, niedziela 28 listopada.

Kalendarzyk kościelny: Florencyana i Grzegorza.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 14, zachód o godz. 3 m. 42; długość dnia godzin 8 min. 28.

Teatr miejski im. Słowackiego: „Sędziowie“ i „Panna mężatka“.

Teatr ludowy: o godz. 12 w południe: Przedstawienie włościańskie: „Warszawianka“; o godz. 4 po poł. „Nitouche“; wieczorem „Sztygar“.

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza: o godz. 7 wieczorem p. Michał Sokolnicki „Wiek XVI“.

Odczyty: Cezarego Jellenty „Ryszard Wagner“ o godz. 6 wieczorem w sali Kopernika uniw. Jagiell.; p. Zofii Rygier-Nałkowskiej w sali Saskiej (Resursa urzędnicza) o godz. 4 po poł. „O płomieniach“ Brzozowskiego; prof. dra dra Wiktora Czermaka o godz. 3 po poł. w Domu robotniczym „O powstaniu listopadowem“; w Kółku filologicznem (ul. św. Anny l. 12) p. Pytla „Greckie epos kykliczne“ o godz. 10 rano.

Uroczystości listopadowe: W sali Muzeum techn.-przem. uroczystość dla młodzieży staraniem sekcyi odczyt. krak. „Ogniska“ nauczycielskiego o godz. 3 po poł.; Wieczorek w „Ognisku“ drukarzy (Rynek gł. 12) o godz. 7 wieczorem; Wieczór w „Polskim Związku narodowym“ o godz. 7 wieczorem; w Czytelni Polskiego Związku uczniów rękodzielniczych (ul. Szczepańska l. 11) odczyt „Znaczenie dla narodu powstania listopadowego“ o godz. 7 wieczorem.

Wieczór muzyczny w Stow. nauczycielek (ul. Karmelicka 36 II p.) o godz. 7 wieczorem.

Poranek literacki dla uczczenia St. Wyspiańskiego staraniem Kółka Slawistów U. U. J. o godz. 11 przed poł. w Coll. Novum (sala 39).

Muzyka kościelna: W kościele N. P. Maryi o godz. 12 w południe podczas mszy św. śpiewać będzie „Lutnia“.

Uroczysty wieczór listopadowy w „Sokole“ podgórskim o godz. 7 wieczorem.

Teatr miejski we Lwowie: po południu „Balladyna“; wieczorem „Biedny Jonatan“.

Wczorajszy popołudniowy numer „Nowej Reformy“ doznał bardzo znacznego opóźnienia, z powodu zepsucia się motoru elektrycznego, dostarczającego siły rozpędowej dla maszyny rotacyjnej, która wybija dziennik. Mianowicie po wybiciu pierwszych kilku tysięcy egzemplarzy dziennika, nagle, z niewytłomaczonych do tej chwili przyczyn, motor elektryczny, o sile 15 koni, przestał działać, skutkiem czego maszyna rotacyjna wstrzymana została w ruchu. — Zdawało się w pierwszej chwili, że domniemana przeszkoda da się w krótkim czasie usunąć. Tymczasem mijała godzina za godziną i pomimo fachowej energicznej pomocy, nie zdołano motoru w ruch wprowadzić.

Dopiero pod wieczór zdecydowano się na zwykłych maszynach drukarskich rozpocząć wybijanie dziennika w objętości zmniejszonej, z wypuszczeniem czterech stronnic inseratów, a tylko z uwzględnieniem czterech stronnic redakcyjnych.

Dodać tutaj winniśmy, że do wybicia nakładu dziennika, który maszyna rotacyjna, przy działaniu motoru elektrycznego, uskutecznia w jednej godzinie, potrzebują zwykłe maszyny drukarskie przeszło 10 godzin.

Z powodu nieuchronnego opóźnienia przeważna część prenumeratorów miejscowych i zamiejscowych nie mogła wczoraj otrzymać popołudniowego numeru „N. Reformy“. Zamiejscowi odbiorcy otrzymają tedy sobotni, popołudniowy numer „N. Reformy“ wraz z niedzielnym porannym dzisiejszą pocztą. Miejscowi odbiorcy otrzymają także dopiero dzisiaj numer wczorajszy, o ile wczoraj brakło dla nich nakładu.

Wydawnictwo naszego dziennika prosi o życzliwą wyrozumiałość z powodu tego nieprzewidzianego wypadku. Była to „vis maior“, wobec której bezsilnemi okazazały się wysiłki wydawnictwa i Drukarni Literackiej. Mamy nadzieję, że do poniedziałku przeszkoda będzie usunięta i dziennik nasz ukaże się w zwykłym terminie.

S. p. ks. Marceli Czartoryski. W Ouchy pod Lozanną w Szwajcaryi nadchodzi wiadomość, że umarł tam dnia 25 b. m. ks. Marceli Czartoryski, właściciel Woli Justowskiej pod Krakowem, przeżywszy 74 lat.

W rocznicę powstania odbędzie się jutro o g. 10 rano staraniem Przytuliska uczestników powstania uroczyste nabożeństwo w kościele OO. Dominikanów. Wieczorem o g. 5 i pół. wyruszy z pod pomnika A. Mickiewicza w Rynku głównym pochód młodzieży na cmentarz rakowicki na mogiłę żołnierzy z r. 1831.

Wieczór listopadowy w Klubie pocztowym odbył się wczoraj przy tłumnym udziale gości. Słowo wstępne wygłosił prof. dr Ludwik Kolankowski, dając na pięknie podmalowanem tle dziejowem obraz walki zbrojnej o niepodległość narodu w r. 1831. Dalszą obfitą część programu wypełniła gra znanego wiolonczelisty prof. B. Kopystyńskiego, sympatyczny śpiew uczenicy prof. Marso p. Eugenii Pisarskiej oraz p. J. Tukatscha, żywo oklaskiwane produkcye muzyczne pp. Jachniewicza Sitki i Szalewskiego, oraz z siłą uczucia wygłoszona deklamacya p. A. Lubańskiego. Wieczór zrobił bardzo miłe wrażenie na uczestnikach, zarówno dzięki wykonawcom programu, jak i dzięki umiejętnemu zaaranżowaniu obchodu przez niestrudzonego sekretarza klubu p. Lubańskiego.

Na nabożeństwie za ś. p. St. Wyspiańskiego które odbędzie się d. 29 b. m. o g. 11 rano w kościele N. M. P., odśpiewa chór akademicki między innemi „Modlitwę“ B. Walewskiego do słów Słowackiego, „Nad mogiłą“ Z. Noskowskiego, „Salve Regina“ Wł. Żeleńskiego i B. Raczyńskiego „Hymn do Ducha św.“ do słów Stanisława Wyspiańskiego.

Odczyt o Ryszardzie Wagnerze. Dzisiejszy siódmy z kolei odczyt Cezarego Jellenty z cyklu „Neoprometeiści“, poświęcony będzie wielkiemu twórcy nowoczesnej muzyki operowej, Ryszardowi Wagnerowi i jego „uczuciowej realizacyi entuzyazmu życia“.

Jak zawiadamia Koło filozoficzne U. U. J., prelegent rozpatrzy twórczość wielkiego kompozytora i znakomitego pisarza ze stanowiska afirmacyi i bujności życia. Reformę, dokonaną przez mistrza z Beyruthu w dramacie muzycznym, Cezary Jellenta ujmie z dwóch stron, jako spotężnienie i wydoskonalenie środków ekspresyi muzycznej, oraz jako wielką ideę rozrostu uczucia wiosennego i miłości w „Tannhäuserze“, „Zygfrydzie“, „Tristanie i Izoldzie“ i „Śpiewakach norymberskich“. Nadto prelegent zaznajomi słuchaczów z ideą fatalności tragicznej złota, przeprowadzonej w trylogii „Pierścień Nibelunga“ i tendencyą wystawienia wyższego skarbu miłości.

Odczyt dzisiejszy będzie zatem jednem z ogniw najważniejszych w rozwoju prądu neoprometejskiego, zawrze bowiem obraz urzeczywistnienia potęgi i chwały życia za pomocą uczuć najbardziej silnych i bezpośrednich — bo muzycznych.

Częściową realizacyą teoryi neoprometejskiej była poezya i filozofia Jana Maryi Guyau, który był przedmiotem odczytu piątego. Dalszym i najwyższym już stopniem realizacyi była religia piękna

i entuzyazmu dla życia i natury, propagowana z namiętnością apostoła i polotem geniusza przez Johna Ruskina, któremu poświęcon był wykład szósty, t. j. czwartkowy.

Godzi się zaznaczyć, że oba wykłady ostatnie spotęgowały do najwyższego stopnia ogólne zainteresowanie całym cyklem „Neoprometeistów“. Publiczność w dalszym ciągu wypełnia po brzegi salę Kopernika i widocznem jest, że między słuchaczami a prelegentem wytworzył się szczególnie sympatyczny stosunek, znajdujący dobitny wyraz w niesłychanie podniosłym i skupionym nastroju audytoryum.

Początek dzisiejszej prelekcyi o godz. 6 po południu.

Z Resursy urzędniczej. W niedzielę d. 5 grudnia urządza komitet zabawowy Resursy uroczystość św. Mikołaja dla dzieci, z bardzo urozmaiconym programem. Początek uroczystości o godz. 5 po południu, wstęp dla dzieci po 1 kor., dla starszych po 60 hal. Dzieci, które mają wziąć udział w uroczystości, należy wcześniej zapisywać na listę, wyłożoną u gospodarza Resursy, p. Sulimirskiego, między godz. 7 a 9 wieczorem.

Bal na kolonie wakacyjne dla uczniów szkół średnich Krakowa i Podgórza odbędzie się dnia 19 stycznia. Będzie to pierwszy z tradycyjnych balów karnawału krakowskiego.

Ze Stow. nauczycielek. W ubiegły wtorek, 23 b. m., odbyło się posiedzenie komitetu loteryjnego. Bardzo liczny zastęp pań radził pod przewodnictwem prezydentowej p. Leowej nad urozmaiceniem zabawy loteryjnej, która, dzięki serdecznemu zajęciu się pań komitetowych, zapowiada się dobrze. Aż do czasu loteryi, w dniu 8 grudnia, posiedzenia odbywać się będą co wtorek, o godz. 6 wieczorem, w czytelni Stow. nauczycielek (ul. Karmelicka l. 36). Fanty i dary pieniężne przyjmuje także codziennie p. Emilia Stypkowska.

Odczyt powieściopisarki, p. Zofii Nałkowskiej, o „Płomieniach“ Brzozowskiego odbędzie się dziś o g. 4 po południu w sali hotelu saskiego.

Z uniwersytetu. P. Maryan Mokry emerytowany sędzia, rodem z Tarnowa, otrzymał wczoraj na tutejszym uniwersytecie stopień doktora praw.

Ochrona dziecka. Celem wprowadzenia w tok czynności komisyi pedagogicznej krakowskiej sekcyi kraj. komitetu dla spraw ochrony dzieci, prezydyum sekcyi zaprasza członków tejże komisyi na posiedzenie inauguracyjne, które się odbędzie w piątek dnia 3 grudnia o g. 5 po południu w sali posiedzeń Rady powiatowej. Na porządku dziennym ułożenie programu i podział czynności. W razie gdyby który z zaproszonych członków nie mógł brać udziału w obradach komisyi, zechce zawiadomić o tem przewodniczącego komisyi p. Józefa Winkowskiego, dyrektora V gimnazyum.

Stow. gospodnio-szynkarskie w Krakowie odbędzie walne zgromadzenie jutro o g. 4 popoł. w sali Rady miejskiej.

Używanie lodu naturalnego. Starostwo w Krakowie wydaje co roku pozwolenie na pobieranie lodu z wód podmiejskich, z wyraźnem zastrzeżeniem, że lodu tego używać można wyłącznie tylko do ochładzania. Tymczasem lodu tego używamy w Krakowie do wszystkiego, używając zaś lodu nieczystego do konserwowania produktów spożywczych, można łatwo nabawić się choroby. Wobec tego magistrat m. Krakowa postanowił na wniosek miejskiego urzędu zdrowia i po porozumieniu się ze starszym lekarzem powiatowym dr. Bielańskim, zezwalać na wprowadzenie do Krakowa lodu pobieranego tylko z takich wód, które badane przez bakteryologa i chemika miejskiego, na koszt strony interesowanej, uznane zostały za czyste. Starostwo w Krakowie udzielać będzie zezwolenia na pobieranie lodu tylko wtedy, jeśli strona interesowana wykaże się poświadczeniem miejskiego urzędu zdrowia w Krakowie, że bakteryologiczne i chemiczne badanie wody uznało ją za czystą.

Z kroniki policyjnej. Wczoraj wieczorem jeden z agentów krakowskiej policyi aresztował 10-letniego Mikołaja Jarosza, należącego do tak zw. kategoryi małoletnich przestępców; Jarosz z miną niewinnego chłopaczka polował na zawartość damskich torebek ręcznych. — Wczoraj około godz. 10 wieczor aresztowano dwie wesołe córy Koryntu, które na jednej z ulic stoczyły zaciętą bójkę na tle konkurencyjnem. Aresztowane mimo prośby ich „narzeczonych“, umieszczono w aresztach pod „telegrafem“.

Ks. Henryk pruski na Węgrzech. Z Budapesztu telegrafują: Do Igławia (na Spiżu) przybył ks. Henryk pruski, powitany na dworcu przez br. Andrassego i innych dygnitarzy i udał się wraz z Andrassym na polowanie.

Nadużycia w marynarce niemieckiej. Z Kilonii telegrafują: Znowu wykryto wielkie nadużycia, spełnione przy dostawie żywności dla załóg torpedowców niemieckiej marynarki wojennej. Dokonane będą liczne aresztowania.

Wielki konkurs awiatyczny. Niem. Tow. kablowe donosi: Z Kairu donoszą, że w Heliopolis koło Kairu odbędzie się w przyszłym roku wielki konkurs awiatyczny z nagrodą 200.000 franków. Latham i Leblanc zgłosili swój udział.

Srebrne wesele Stołypina. Prezes Rady ministrów Stołypin oraz małżonka jego, z domu Naidhardt, obchodzili 25 b. m. srebrne wesele.

Mianowania i przeniesienia. „Wiener Ztg.“ donosi: Cesarz nadał z okazyi przejścia w stały stan spoczynku z uwolnieniem od taksy, tytuł radcy szkolnego profesorowi gimnazyum państwowego z polskim językiem wykładowym Michałowi Kusionowiczowi w Kołomyi.

Minister skarbu zamianował wicedyrektora Władysława Kopacza dyrektorem fabryki tytoniu w Jagielnicy w VIII kl. rangi, a oficyała kontrolnego magazynu tytoniu w Stanisławowie Andrzeja Żewkę, kontrolorem w IX kl. rangi z pozostawieniem na dotychczasowem miejscu służbowem.

Minister handlu zamianował starszymi kontrolorami pocztowymi kontrolorów pocztowych: Michała Knycza w Krakowie, Jana Stana w Krakowie dla Tarnowa, Arona Karola i Ludwika Halecka we Lwowie, oraz zarządcę Władysława Buczka w Sokalu dla Stanisławowa.

Zmarli:

Józef Uderski, em. nadstrażnik straży skarbowej, przeżywszy lat 60, umarł w Podgórzu.

Florentyna z Przybyłów Zadencka, obywatelka m. Krakowa, żona majstra szewskiego, przeżywszy lat 59, umarła w Krakowie.

Sprawy sądowe.

O sprzeniewierzenie. Z Sambora donoszą nam: Przed ławą przysięgłych odbyła się rozprawa karna przeciw b. ekspedytorce pocztowej z Kalinowa, Maryi Pawlikowskiej o sprzeniewierzenie na szkodę skarbu pocztowego kwoty 1050 K; na zabezpieczenie tej kwoty złożona jest kaucya b. ekspedytorki 400 K, wobec czego skarb pocztowy ponosi szkodę tylko 650 K. Rozprawa wykazała, że podsądna dopuściła się sprzeniewierzenia z powodu niedostatku, z nędznej bowiem płacy utrzymywała rodziców i dwie sieroty. Ława przysięgłych złożona z włościan, wydała werdykt potępiający, a trybunał wymierzył jej karę czteromiesięcznego, ciężkiego więzienia, obostrzonego postem i ciemnicą.

O zabójstwo wierzyciela. Z Sambora donosi nasz korespondent: Sensacyjna sprawa zecera Feliksa Machalskiego o zbrodnię morderstwa, popełnionego przez zastrzelenie z browninga krawca tutejszego Leona Fichtelberga, zakończyła się w piątek (Wynik podaliśmy wczoraj rano. — Przyp. Red.).

Fakt zbrodni wydarzył się dn. 2 września b. r. Machalski, który był winien krawcowi Fichtelbergowi 14 koron za zarzutkę, miał nazajutrz odjechać do Monte Carlo, dokąd wysyłała go cicha spółka graczów tutejszych, na których rachunek Machalski miał grać w ruletę. Machalski grał już w r. 1908 w Monte Carlo na rachunek spółki, i to z zyskiem, co kompanii tej dało zachętę do nowej wyprawy na Monaco.

Gdy Machalski przechodził koło sklepu Fichtelbergów, ci zaczepili go, upominając się o dług. Wynikła sprzeczka, w czasie której Machalski wymierzył Leonowi Fichtelbergowi policzek, młodszy zaś Fichtelberg uderzył Machalskiego kilkakrotnie suknem, trzymanem w ręku, po głowie. Działo się to na ulicy, przed sklepem. Machalski, człowiek nerwowy i ambitny, dobył browninga i strzelił przez oszklone drzwi sklepowe do Fichtelbergów, którzy się skryli w sklepie, następnie wtargnął do sklepu i dał jeszcze kilka strzałów, z których jeden położył trupem Leona Fichtelberga. Machalski oddał się następnie w ręce policyi. Fichtelberg pozostawił żonę i troje drobnych dzieci.

Rozprawa karna przeciwko Machalskiemu toczyła się przez dwa dni, przy wypełnionej szczelnie sali publicznością, a wynik jej był dla ogółu niespodzianką. Ławie przysięgłych, złożonej z przedmieszczan i włościan, postawiono pytanie w kierunku morderstwa, ewentualnie zabójstwa, jakoteż poczytalności podsądnego w chwili spełnienia zbrodni. Werdyktem jednogłośnym zaprzeczyli przysięgli pytanie o morderstwo, potwierdzili natomiast pytanie o zabójstwo, jakoteż dodatkowe pytanie o niepoczytalności podsądnego, wobec czego trybunał wydał wyrok uwalniający Machalskiego od oskarżenia. Oskarżyciel publiczny zgłosił w pierwszej chwili zażalenie nieważności przeciwko wyrokowi, nazajutrz jednak je cofnął i Machalski w piątek wieczorem został wypuszczony na wolność.

Wynik rozprawy wywołał w mieście rozliczne komentarze.

Kradzież portfelu. Ze Stanisławowa donoszą: Przed tutejszym sądem obwodowym odbyła się rozprawa przeciw Leibie i Izraelowi Halpernom, false Lustigom i Bronci Trompeterowej, rytualnej żonie Leiby Halperna, oskarżonym o kradzież portfelu z pieniędzmi na szkodę Mojżesza Weissmana, właściciela browaru z Chocienia. Kradzież popełnili oskarżeni dnia 12 września b. r., wyciągając Weissmannowi przy okienku kasy osobowej na dworcu w Stanisławowie portfel, zawierający 1770 K.

Policya skierowała swe śledztwo przeciwko wymienionym oskarżonym, karanym często za kradzież, w chwili bowiem popełnionej kradzieży znajdowali się oni przy okienku kasy. Wówczas oskarżeni usiłowali przekupić funkcyonaryuszy policyjnych, dając im ogółem 720 K, za zatuszowanie kradzieży, na co ci pozornie się zgodzili. Reszty t. j. 1000 K mimo skrzętnych poszukiwań nie odnaleziono. W czasie śledztwa obwinieni kilkakrotnie zmieniali swe zeznania. Dochodzenie wykazało jednak, że popełnili kradzież i następnie darami usiłowali skłonić organa policyjne do zatuszowania kradzieży. Sędziowie przysięgli zatwierdzili prawie wszystkie (8) pytania, w kierunku zbrodni kradzieży. Trybunał skazał Leibę Halperna na 5 i pół, Israela Halperna na 5 lat a Trompeterową na rok ciężkiego więzienia obostrzonego postem co miesiąc. Obwinieni zgłosili odwołanie co do wysokości kary.

Obłąkany czy oszust?

W walce o pierwszeństwo w odkryciu bieguna północnego, która dotąd się jeszcze toczy pomiędzy Cookiem a Pearym, do niedawna opinia publiczna, a co ważniejsza, nawet opinia świata uczonego była po stronie Cooka. Od pewnego czasu jednakże nastąpił silny i rzec można stanowczy zwrot na niekorzyść Cooka, a zarzuty, podnoszone przeciwko niemu, pochodzą od osób poważnych i polegają na faktach.

Znaną jest sprawa dotarcia wyprawy Cooka na szczyt góry Mount Mac Kinley. Otóż jeden z przewodników, biorących udział w tej wyprawie zeznał pod przysięgą, że Cook do szczytu nie dotarł i wypracował zmyślone sprawozdanie o wyprawie. To był pierwszy fakt kłamliwości dra Cooka, który na tak ciężki zarzut nie dał żadnej odpowiedzi. Dalej bezskutecznemi są dotąd wszelkie upominania, ażeby Cook ogłosił wreszcie materyały, odnoszące się do jego wyprawy na biegun północny. Cook oświadczył, że materyału swojego dotąd nie ogłosi, dopóki nie zbada go komisya uniwersytetu w Kopenhadze. Ale komisya daremnie czeka na ów materyał, a Cook znowu twierdzi, że zanim papiery przedłoży komisyi, musi je opracować, do czego potrzeba kilku miesięcy czasu. Jak wiadomo, Peary już w trzy tygodnie po swoim powrocie wypracował sprawozdanie o swojej wyprawie i przedłożył je razem z materyałami, amerykańskiemu Towarzystwu geograficznemu.

Znany podróżnik Jerzy Kennan, autor dzieła o Syberyi w amerykańskim dzienniku „Outlook“, którego współpracownikiem jest Roosevelt, oblicza, że jest niemożliwą rzeczą, ażeby Cook, mając, jak sam twierdził, tylko 800 funtów pemmikanu, jako żywności dla siebie, trzech Eskimosów i 10 psów, mógł przetrwać wyprawę, która się odbywała przez 80 dni. Dr Cook powiada, że uzupełniał prowiant zwierzyną, którą zabijał strzałami z łuków — ale twierdzeniu temu Kennan odmawia wszelkiej wiarygodności.

Także pomiary dra Cooka, wykonane rzekomo tuż pod biegunem, zostały zarówno przez angielskich, jak francuskich i niemieckich uczonych zakwestyonowane. Znany astronom niemiecki, Meyer, oświadczył wprost, że sekstans, którego dr Cook używał do obliczenia szerokości i długości geograficznej, mógł dać bardzo błędne wyniki, a mianowicie pomyłki, dochodzące do kilkunastu minut na korzyść dra Cooka. — Przed kilku wreszcie dniami zabrało w tej sprawie Towarzystwo geograficzne w Waszyngtonie, potępiając Cooka. Kontradmirał C. M. Chester, jeden z najwybitniejszych członków tego towarzystwa, wygłosił odczyt, w którym wprost twierdzi, że Cook na biegunie północnym nie był, i że jego sprawozdanie od początku do końca jest zmyślonem. — W odczycie swoim wspomniał także Chester o wyprawie Cooka na górę Mac Kinleya. Otóż Chester oświadczył, że w owym czasie dr Cook po odczycie, wygłoszonym przez niego o wyprawie na górę ową, sam wyznał, iż widoki, rzekomo zdjęte na szczycie góry Mac Kinleya, zostały później sfabrykowane w pracowni fotograficznej. Fabrykowanie zdjęć fotograficznych odbyło się, jak opowiadał Cook, bardzo prymitywnie. Mianowicie Cook pokrył stół białem płótnem i urządził sztuczną grotę, której zdjęcie pokazywał słuchaczom odczytu, jako wykonane na miejscu.

Dr George Borup, członek wyprawy Pearego, rozesłał wszystkim dziennikom amerykańskim zeznanie, które przed nim złożyli Eskimosi, towarzyszący rzekomo Cookowi do bieguna północnego. Otóż i Eskimosi ci, usłyszawszy od Borupa, że dr Cook dotarł daleko na północ, odpowiedzieli krótko i węzłowato: „Kłamie, jak szatan“.

Wobec tylu i tak poważnych zarzutów, Cook przeważnie milczy, albo daje odpowiedzi zgoła niewystarczające. Oczywiście opinia publiczna zwróciła się przeciwko niemu. Zapowiedziane odczyty jego nie przychodzą do skutku, gdyż dr Cook obawia się wystąpić publicznie.

Nastąpiła wreszcie sensacyjna rewelacya, którą możnaby uważać za zbyt ryzykowną, gdyby nie pochodziła od osoby bardzo poważnej. Przed dwoma laty, gdy Cook przedsięwziął wyprawę na niezbadaną do owej pory górę Mac Kinleya, w towarzystwie jego znajdował się dr H. Clifford Parker, jeden z najwybitniejszych amerykańskich badaczów przyrody. Profesor Parker dotąd nigdy nie wspomniał o tej wyprawie, aż dopiero obecnie na uczcie, w klubie naukowym „Patria“ w Nowym Jorku oświadczył, że musi obecnie przerwać milczenie, któreby wśród obecnych okoliczności można poczytać za nieuczciwość.

Profesor Parker oświadczył następnie, że dr Cook nigdy nie był na szczycie owej góry. Fotografie, zdjęte rzekomo na miejscu, zostały wykonane w Browna Ridgego w odległości 30 kilometrów od miejsca wyprawy. Po tej sensacyjnej rewelacyi oświadczył dr Parker, że uważa Cooka za obłąkanego.

„Kiedyśmy zaniechali dotarcia na szczyt góry Mac Kinley'a od strony południowej — mówił dr Parker — i wróciliśmy do naszego obozu, wtedy już dr Cook był bezwarunkowo obłąkany. Wychódł, mówił zupełnie bez związku i dla mnie już nie ulegało wątpliwości, że człowiek ten szwankuje na umyśle. Gdy następnie otrzymałem jego książkę o tej wyprawie z fałszywemi fotografiami, byłem oburzony i przerażony. Jeżeli mówię, że Cook nie był na szczycie góry Mac Kinleya, to przytaczam fakt, a nie domysł. Cook nie będzie miał na tyle czelności, ażeby temu zaprzeczyć, a ja bezwarunkowo jestem przekonany, że Cook, przynajmniej w owej chwili był obłąkany. Czy był na biegunie, tego nie wiem, ale wiem to, że kłamał, zapewniając o swojem dotarciu na szczyt góry Mac Kinleya“.

Te sensacyjne rewelacye zostały roztelegrafowane na wszystkie strony, dzisiaj wszyscy się zapytują, mówiąc o Cooku: „Obłąkany, czy oszust?“

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

IGNACY SOBOLEWSKI w Krakowie, przy ul. Grodzkiej l. 3.
Magazyn Towarów Bławatnych i gotowej Konfekcyi damskiej, oraz Pracownia sukien pod fachowym zarządem.
Towar doborowy. Ceny umiarkowane
UWAGA: Magazyn w niedziele i święta zamknięty. 51 1551

STEFAN IGLICKI, Kraków
Magazyn Mebli ulica Sławkowska l. 10.
6838 10 10

poleca
Nowo założony fabryczny skład
TAPET, linkrusty, sztukateryi itp.
Wzory wysyła na żądanie opłacone.

Piwo Pilzneńskie „Prazdrój" słynnej światowej marki B. B. (Urquell) z Browaru Mieszczańskiego w Pilznie (zał. w roku 1842)
w beczkach, butelkach, syfonach — poleca: Tel. Generalna Reprezentacya 968. **Kraków, Jagiellońska 7.**
Wysyłki na prowincyę uskutecznia się odwrotnie. Uwaga: Prawdziwy „Prazdrój" Pilzneński tylko z marką B. B. na korkach, kapslach i etykietach uwidocznioną. 466 12 78

Towarzystwo Stolarzy w Kalwaryi Zebrzydowskiej zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Poleca P. T. Publiczności swój obficie zaopatrzony
Skład mebli i wyrobów tapicerskich w Krakowie, ul. Wiślna l. 3.
Wyroby krajowe i własne. Meble z drzewa suszonego w suszarniach parowych. Gwarantuje jakość. Urządzenia pensyonatów i zakładów kąpielowych. Dział tapicerski prowadzi znany tapicer p. Alfons Wawrzecki. Główne magazyny w Kalwaryi. — Wyroby Towarzystwa sprzedajemy tylko w własnych magazynach. — Pośredników nie mamy. 821 160 0

Na św. Mikołaja

kolosalny wybór fantastycznych, oryginalnych bonbonierek, pierników różnego rodzaju w paczkach po 20 h. w sklepie pierwszej, krakowskiej parowej fabryki czekolady, cukrów i herbatników 7646

S. Ryszarda

w Krakowie, Rynek gł. Linia A-B l. 41., obok handlu W. P. Wołkowskiego.

Nowo otworzony
MAGAZYN KAPELUSZY DAMSKICH MARYI TEITELBAUM
przy ul. Miodowej 9, 7301 7 9
poleca modele paryskie i wiedeńskie w wielkim wyborze, po bardzo przystępnych cenach.

Pisze na maszynie i pomnaża
w języku: polskim, francuskim, niemieckim i angielskim. — **Helena Frydowa,** Łobzowska 12, II piętro. Przyjmuje od 9—3. 7156 10 10

Katalog
utworów dramatycznych jedno i więcej aktowych dla teatrów amatorskich, wysyła za darmo **Księgarnia Polska we Lwowie.** 118

Firma Petzenbaum, ulica Starowiślna 31,
poleca swój obficie zaopatrzony
specyalny skład mebli kuchennych
po przystępnych cenach. 418 9 10

Wysprzedaż kapeluszy damskich
po cenach zniżonych urządza **Salon mód,** oraz pracownia **Sukien i okryć** damskich
„ANTONINA"
Kraków, Mikołajska l. 11, I piętro.
7641 2 5



Na raty
najnowszej konstrukcyi, ulepszone Singera maszyny do szycia, haftu i do wszelkiego przemysłu, z fabryk światowej sławy, poleca pierwszorzędna, znana z rzetelności firma:
R. PAWŁOWSKI
w Krakowie, Rynek 18,
dostawca wielu Stowarzyszeń zarobk., Związku urzędników państw. i Centrali Zakupu dla oficerów i urzędników.
Cenniki z historyą maszyn darmo i opłatnie.
Uwaga: C. i k. austro-węg. Konsulat stwierdził, że firma Singer Co. wyrabia swoje „oryginalne" maszyny w Wittenberge, pruskiej prowincyi Brandenburg, zaś kierownictwo handlowe posiada w Hamburgu. Jestto więc firma niemiecka, którą „Straż Polska" zaliczyła do bojkotu. 216 32 0

Ciągnienie nieodwołalnie 2 grudnia 1909.
Loterya pokojowa
po 1 koronie.
Kto kupi dwa losy, parzysty i nieparzysty, musi wygrać. 428 10 0
300.000 losów — 150.033 wygranych wartości
200.000 K
Pierwsze trzy główne wygrane w gotówce
Cena losu 1 korona.
Losy do nabycia w kantorach wym., trafikach, kolekturach itd. 6 losów za 5½ kor., 11 losów za 10 koron przesyła Kantor wym. „Merkury" Braci Eibenschütz w Krakowie, Rynek główny 5.




Magazyn i pracownia futer P. Bouffal
Kraków, plac Maryacki l. 9.
poleca nowości na sezon 1909/10 od najtańszych do najdroższych. 5907 14 15
Wzory na żądanie darmo i opłatnie.

Wyszło wyczerpujące dzieło kucharskie fachowe p. t.
„Kuchnia polsko-francuska"
przez **A. Teslara,** kuchmistrza ś. p. JE. Nam. hr. A. Potockiego. Książka ta — po cenie bajecznej! — bo przeszło **850 przepisów** jasno napisanych, a doborowych, kosztować będzie **7 koron,** wobec czego 1 przepis nie kosztuje nawet 1 halerza! Za nadesłaniem 7 K — pod adr. A. Teslar, Kraków, Michałowskiego 13 — odsyła się książkę odwrotną pocztą. 6471 12 18

Zakład kupna i sprzedaży
Maryi Telesznickiej w Krakowie, róg linii A-B, ul. św. Jana 2, I p.
poleca 1284 41 0
Meble stylowe, nowe i antyczne.



Piece Dauerbrand
Patent „Meteor"
z powodu ogromnej oszczędności węgla : najlepsze dla zakładów, szkół i t. p. :
Wyłączna sprzedaż
W. Halski, Kraków, Sukiennice.
Cenniki na żądanie. 6674 19 0



Najlepszy środek prędko schnący i dający piękny, trwały połysk, jest
LAKIER z „Rycerzem" DO PODŁÓG
schodów i sprzętów domowych, z fabryki Braci Eisenstädter w Wiedniu, gotowy do użytku we wszystkich kolorach — do nabycia wyłącznie w składzie farb i perfumeryi „pod złotą gwiazdą"
L. Weindling, Kraków
ul. Grodzka l. 26. Dom WP. Suskiego. Telefon Nr 996.
Codziennie wysyłki pocztowe. 5337 7 0

A. J. FRIDRICH i Sp.
krajowe przedsiębiorstwo dla przemysłu elektrotechnicznego i technicznego
Kraków, plac Matejki l. 1.
Dostarcza i urządza turbiny systemu „Franciss" i „Pelton" z precyzyjną regulacyą obrotów, wykonuje kompletne urządzenie elektr. oświetlenia, motory prądem stałym i zmiennym, oraz telefony, domowe telegrafy, łaźnie elektryczne i wszelkie inne roboty każdej wielkości w zakres elektrotechn. i maszynowy wchodzące wykonuje fachowo, sumiennie, dając pełną gwarancyę, po cenach przystępnych.
Dostarcza kompletnych garniturów parowych kotłów i maszyn, transmisyj, motorów benzynowych, a to albo nowych lub też używanych.
Skład wszelkich materyałów elektrotechn. i technicznych, żyrandolów, żarówek, lamp łukowych, akumulatorów i odnośnych części.
Specyalny oddział dla reperacyi i regulacyi lamp łukowych.
Najlepsze referencye z dotychczas wykonanych robót.
UWAGA: Zastępstwo elektr. Akc. Towarzystwa (dawniej **Kolben i Sp.) Praga — Wysoczany.** (Fabryka elektrotechn. Fabryka turbin i stali. **246 31 0**

Plac Szczepański 2.
„ADELA"



Z dniem dzisiejszym, otwarty został w Krakowie, przy placu Szczepańskim l. 2
- **Zakład artyst.-fotograficzny** -
„ADELA" 7491 5 10
Winda, prowadząca do Zakładu, wolna do użytku P. T. Gości, za pociśnięciem dzwonka.

Herbata z Brodów



Herbata z Brodów!

Od dawien dawna z swej dobroci i zapachu znaną prawdziwą
Herbatę rosyjską
1 zbioru majowego, poleca **handel** 93 100
W. ADAMOWICZA
w Brodach na pograniczu rosyjskiem

1 funt „Familijnej" bardzo dobrej	K 2·80
1 funt „Melange de Moskou" w oryg. opak., najlepszej	5·—
1 funt „Imperial" cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu	7·—
1 funt „Okruchów" z najlepszych herbat kwiatowych	2·40
Kawa Ceylon palona gorącem powietrzem ½ kg. K 1·60 i	2·20
Bulion wołyński 1 kilo	K 6·40
Grzybki litewskie, białe czapeczki 1 kg.	K 7·—

Zawiadomienie.
Mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, iż istniejącą **od lat 20-tu**
restauracyę i kawiarnię przeniosłem
z lokalu przy ul. Lubicz 1 **naprzeciwko**, do domu własnego **przy ul. Pawiej l. 2 (róg Basztowej).** Lokal urządzony jest z komfortem i odpowiada wszelkim wymogom hygieny.
Dziękując za dotychczasowe poparcie, polecam się nadal łaskawym względom Szan. P. T. Publiczności.
5472 18 22 **B. Rosenstock.**

Okazyjna sprzedaż.
Krakowska Konkurencya
Szewska 1, I. piętro. 7599 1 0
Taniej o 35%, tylko w listopadzie i grudniu w celu dania sposobności Szan. Odbiorcom kupna rzeczy wartościowych tanim kosztem
na Gwiazdkę
wełny, jedwabie, barchany, szyrtyngi, płótna, prześcieradła, koce, dywany, firanki, kapy tiulowe, chustki, bielizna, trykoty, pończochy, skarpetki.
Co sobotę sprzedaż resztek za bezcen. = Opinia publiczna najlepszą reklamą.

GŁOS POLSKI
Tygodnik narodowy dla Podola wychodzi w Tarnopolu.
Prenumerata kwartalna 2 K.
Rok założenia 1904.
Jedyne pismo polskie na Podolu galicyjskiem. 6694 6 10

Schmelzer i Schoepke Fabryka maszyn cegielnianych
w Inzersdorfie obok Wiednia
dostarczają wszelkich maszyn do wyrobu cegieł i dachówek oraz transmisyj najnowszych konstrukcyj. —
Zamówienia przyjmuje i kosztorysów udziela 6908 5 10
Zastępca Maurycy Ziffer w Stanisławowie.

Pierwszorzędne dekoracye i urządzenia. Odznaczony medalem i krzyżem.
Zakład pogrzebowy Józefy Horakowej
Kraków, ul. Mikołajska 14, filia ul. Zwierzyniecka 32. — Telefon Nr. 248.
pod kierownictwem **Antoniego Horaka** em. ck. oficyała policyi.
Największe składy trumien metalowych, dębowych, wieńców etc., przeprowadza przewóz zwłok, ekshumacye itp. — **Ceny umiarkowane.**
168 97 0

Księgarnie S. A. Krzyżanowskiego i Dra Wł. Miłkowskiego w Krakowie polecają dzieła pedagogiczne Reussnera do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki Obcych Języków w Szkole i w Domu, bez nauczyciela' z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.:
SAMOUCZEK
Polsko-Niemiecki kurs I-szy K 2·40 — kurs II-gi K 4·80. — **Polsko-Francuski** kurs I-szy K 3·60 — kurs II-gi K 9·60. — **Polsko-Angielski** kurs I-szy K 2·50 — kurs II-gi K 3·60. **Polsko-Rosyjski** kurs I-szy K 4·20 — II-gi kurs K 5.40. (541 20 24)

Najlepsze hygieniczne
Towary Gumowe
do celów sanitarnych
polecają 12 49 0
REIM I SPÓŁKA
w Krakowie, Rynek 37, linia A-B,
Cenniki darmo. — Wysyłka dyskretnie.

Bulion
z dziczyzny, własnego wyrobu, 1 kg. 8 K. Floryańska 27, I p. 7595 3 3

Katalog
książek polskich z dziedziny **gospodarstwa wiejskiego,** wysyła za darmo **Księgarnia Polska we Lwowie.** 120 40 52



Br. Bilewscy w Krakowie obok kościoła N. P. Maryi
Obuwie amerykańskie
Paltoty i peleryny
jesienne — polecają w wielkim wyborze
7242 3 4

Kawaler
izraelita, na stałem stanowisku z płacą roczną 5000 K i prawem do emerytury, pragnie się ożenić z osobą sympatyczną. Majątek najmniej 30.000 K wymagany. Zgłoszenia nieanonimowe pod **H. S.** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. Pośrednictwo niewykluczone. 7606 3 4

Miód
pszczelny patokę, lipcowy, kuracyjny, z własnej pasieki, wysyła w 5-cio kilowych blaszankach franco do każdej stacyi pocztowej za pobraniem po cenie 6 kor. 80 h. **Jan Barnaś, Szepesófalu'** Węgry. 7109 18 20

Już nadszedł świeży transport
owoców tutejszych i zagranicznych do mego składu owoców przy ul. Floryańskiej l. 57. — Zarazem polecam na gwiazdkę wielki wybór wyrobów cukierniczych — jak w latach poprzednich i teraz polecam się Szan. Publiczności. 7319 6 13

Zaledwie od kilku miesięcy wprowadzony w handel środek odżywczy do pielęgnowania włosów
„SZUM"
pozyskał sobie powszechne uznanie, gdyż znakomicie czyści skórę, zapobiega wypadaniu i siwieniu, niszczy parple, łuszczenie skóry i działa aseptycznie. Przytem jest tani i łatwy w użyciu.
6271 25 80
Pakiet 25 hal.
Do nabycia w aptekach i drogueryach.

Nauczyciel

z praktyką gimnazyalną i wydziałową może udzielać lekcyi z zakresu nauk gimnazyalnych, do egzaminu dojrzałości z gimnazyum, seminaryum naucz., do egzaminu wydziałowego etc. Łaskawe zgłoszenia dla **O. S.** w Administracyi „N. Reformy“. 502 1 3

Sanki

jako włóczki do bryczki lub powoziku, prawie nieużywane, również półszorki na parę koni, używane do sprzedania. Wiadomość: Starowiślna 10, I piętro. 7579 4 5

60.000 koron

do ulokowania na hipotekę realności lub majątku ziemskiego **25.000 i 3000 K** na hipotekę realności w Krakowie. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia pod **S. Z. M.** poste restante **Kraków**, za okazaniem kwitu. 7642 3 3

Inteligentna wdowa

przyjmie miejsce zarządu domu u starszego pana. **S. K. 50.** poste rest. **Kraków.** 7636 3 3

PRALNIA PAROWA
F. Wojciechowskiego w Jarosławiu
przyjmuje wszelką bieliznę, jakoteż i kołnierze do prania i prasowania po przystępnej cenie. 6780 10 10

Rydze kiszone

baryłkę 5 klg. za 5 K franco, wysyła Czyńkowa, poczta Uście Ruskie. 7514 5 5

Warszawska Pracownia Gorsetów „Franciszka“ Grodzka l. 6



poleca:
Wielki wybór sznurówek według najnowszych fasonów. — Zamówienia wykonuje się odwrotną pocztą. 7616 3 0

„Krakowianka i Warszawianka“
najlepsze czekolady, wyrobu
ADAMA PIASECKIEGO
w Krakowie 6840 28 0
ul. Długa 12 — ul. Floryańska 2.

Lekcye na wymianę.

Rodowity Francuz życzy sobie pobierać lekcye rysunku wzamian za lekcye języka francuskiego. Zgłoszenia listowne pod „Francuz“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 496 3 3

L. 2822. 7692 1 3

Konkurs

Towarzystwo rolnicze okręgowe w Wadowicach ogłasza konkurs na posadę **sekretarza** Towarzystwa. Pensya roczna 1200 koron, oraz dyety w czasie podróży. Bliższych informacyi udzieli Dyrekcya Towarzystwa.

Warunki:
Nie przekroczony wiek lat 40;
Ukończone studya niższe rolnicze;
Świadectwo z odbytej praktyki;
Nieskazitelny charakter.

Podania należy wnosić na ręce Dyrekcyi Towarzystwa rolniczego okręgowego w Wadowicach z terminem do dnia **20 grudnia 1909.**

Dyrektor: **Drobniewicz.** Prezes: **Bobrowski.**

Uboczne zajęcie

dla pp. nauczycieli, emerytów, urzędników, sekretarzy gmin i t. p. połączone ze znacznemi dochodami. Czynność łatwa i wykonalna we wszelkich sferach publiczności. Zgłoszenia pod **„Honorowy zarobek“** poste restante **Kraków.** 7710 1 3



EKSTRAKT ORZECHOWY
do farbowania siwych włosów

wynalazku **Juliana Józefowicza,** perfumera.

Jest to najlepsza roślinna farba, którą można w przeciągu 10 minut ufarbować posiwiałe włosy na kolor **czarny, brunatny, szary i blond.**

W Krakowie, u Reima i Spółka, Rynek gł. Linia A-B., J. Hanaka i Spół., droguerya, Szewska, Fr. Zopotha, droguerya, Sienna oraz w innych drogueryach.

Cena flakonu **3 korony,** flakoniki próbne **kor. 1·20.** 6718 5 11

Przesyłka i główny skład:
w Warszawie, ul. Nowa Senatorska L. 2.

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu
w Krakowie, Rynek główny l. 26

wydaje

4% Książeczki wkładkowe

za dziennem oprocentowaniem.

Kwoty do K 2000 dziennie wypłaca Bank bez wypowiedzenia. **Kwoty większe wypłaca Bank również bez wypowiedzenia,** za poprzedniem porozumieniem się z Dyrekcyą. — Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów. — Bank wydaje również

Asygnaty kasowe

z 30 dniowem wypowiedzeniem. Odsetki liczą się od dnia wystawienia asygnaty i mogą być pobierane **co trzy miesiące.**

Kantor wymiany

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery państwowe, listy zastawne, obligacye, losy i akcye, oraz banknoty zagraniczne i monety;
wydaje czeki i akredytywy na wszystkie znaczniejsze miasta krajowe i zagraniczne.

Oddział depozytowy

przyjmuje wszelkie depozyty do przechowania i zarządu, oraz wynajmuje

Schowki (Safe deposits)

w specyalnie na ten cel zbudowanym, stalą opancerzonym skarbcu.

KASA BANKU otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 9 do 1 w południe i od godziny 3 do 4½ po południu. 492 2 8

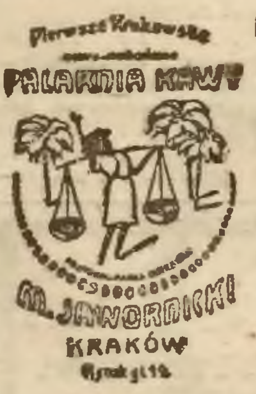
Kto

się chce tanio ubrać według angielskiej pierwszorzędnej mody, zamawia ubranie u

GÓRKI, krawca
Kraków, Rynek gł. 34.

Na prowincyę wysyłam próbki, modele, sposób brania miary, oraz ceny ubrań. 7416 4 4

PALARNIA KAWY



poleca częściowo i hurtownie wyborowe gatunki
Kawy palonej
najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza“ po cenach najniższych.

Wł. JAWORNICKI.

25 126 0

Pracownia sukien
damskich i dziecięcych - - - - - -
- - - - Kraków, Zacisze 14, II p.

488 2 0

Panienka z egzaminem dojrzałości seminaryum naucz., poszukuje lekcyj. Zgłoszenia: pod **F. D.** przyjmuje Administracya „N. Reformy“.

Dwa sklepy

do wynajęcia przy ul. Starowiślnej 29. Wiadomość u Fr. Liebeskinda, Rynek Kleparski 11. 7623 3 3

Intel. pomocnik biurowy i magazynier
obaj z działu **materyałów budowlanych,** poszukiwani. Oferty b. szczegółowe pod: **„Materyały budowlane“** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 7531 3 3

Krawcowa zdolna

poszukuje zajęcia w domach prywatnych w mieście lub na wsi. Wiadomość u p. Kosterskiej, Rynek l. 8. 7533 3 3

Poszukuje posady

zaraz w biurze technicznem lub jakiegokolwiek innego zajęcia w miejscu lub na prowincyi, człowiek, lat 27, obeznany z rysunkami, posiadający ładne pismo i biegłość w języku niemieckim. Zgłoszenia: **G. A.** poste rest. **Kraków.** 493 1 0

Losy tureckie

Ciągnienie już 1 grudnia 1909.
6 Ciągnień na rok! 6
Główna wygrana franków
600.000
złotem bez potrącenia.
Los gotówką około 230 K lub na
38 rat miesięcznych po 7 K.
na podstawie dzisiejszego kursu.

Każdy los zostaje wyciągnięty. Natychmiastowe wyłączne prawo gry na potwierdzenie nabycia już po złożeniu pierwszej raty. — Zamówienia przekazem.

Wiedeński DOM WYMIANY Robert REITLER, Wiedeń, IV., Hauptstrasse 20 A. 7550 4 6

Magazyniera

adjunkta ekonomii, maszynisty, palacza, parobka do koni, kantorzysty, korespondenta, tracza, zawiadowcy hotelu, stróża domu i t. p., poszukuje Austryacko-węgierskie Biuro Pośrednictwa Pracy w Cieszynie, Steinplatz, ul. Fabryczna 111. 7698 2 2

Artystyczne — **Stylowe**

Nowo otworzony
Magazyn Jubilerski
Antoniego J. Neuberga
Kraków, ul. Floryańska 2

poleca:
Najgustowniejsze wyroby jubilerskie
Zegarki z pierwszorzędnych fabryk
Piękne wyroby srebrne

Skład fabryczny sreber „Chińskich“ 7733 1 4

Ceny najniższe. — Stosowne podarki na Gwiazdkę.

Wykwintne — **wykonanie**

Kompletne urządzenia i dekoracye

sypialń, jadalń, gabinetów, salonów, pokoi dla dzieci — projektowane przez architektów i artystów malarzy, od najskromniejszych do najwykwintniejszych

Józef Sperling
ulica Dunajewskiego l. 7. (Podwale 14). 463 7 0

Wojciech Gigoń

Absolwent wyższej szkoły zawodowej w Hamburgu, z postępem celującym, odznaczony pierwszą nagrodą miejskiego Muzeum przemysłowego w Krakowie — otworzył 7536 4 6

Artyst. Zakład Galanteryjno-Introligatorski
w Krakowie, ulica Mikołajska l. 6.

Wszelkie roboty w zakres galanteryjno-introligatorski wchodzące, wykonywa jaknajstaranniej, po cenach umiarkowanych.

:: Specyalnością firmy — oprawy ozdobne. ::

95 43 0

Bardzo wielka ilość osób polepszyła swoje zdrowie i takowe utrzymuje przez używanie

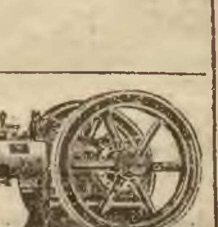
PIGUŁEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH
Dra CAUVIN'A

Środek popularny od dłuższego czasu, ekonomiczny, łatwy do użycia. Czyszcząc krew, daje się zastosować prawie we wszystkich chorobach chronicznych jakoto: liszaje, reumatyzmy, przestarzałe katary, dreszcze, zatkania, zanik pokarmu u kobiet, gruczoły, osłabienie nerwów, brak apetytu, w wszelkich zapaleniach, mdłościach, anemii, złem trawieniu i powolnem funkcyonowaniu żołądka.

PIGUŁKI CAUVIN są do nabycia we wszystkich większych aptekach świata, w PARYŻU: Faubourg Saint-Denis, 147



Biuro techniczne UNIVERSUM
J. MIESZKOWSKI i Ska



Kraków, ul. Długa 6.

Kolejki wązkotorowe i części składowe tychże z własnej specyalnej fabryki.
Motory ropne »URSUS« najznakomitsza współczesna siła popędowa.
Reperacye i rekonstrukcye zakładów przemysłowych, maszyn, motorów, narzędzi rolniczych, wózków kolejkowych.
Oparkanienia sztachetowe i siatkowe, bramy, furtki.
Artykuły techniczne.
Biuro rozporządza pierwszorzędnemi siłami technicznemi. — Roboty wykonuje się szybko, tanio i dokładnie. — Gwarancye za wykonane roboty jaknajdalej idące. 4251 46 0

Firma odznaczona setkami listów pochwalnych od P. T. Klientów.

Franciszek Holub
Pracownia sukien i konfekcyi damskich
Kraków — Floryańska 6.

Wykonuje toalety wizytowe, wieczorkowe, ślubne — bluzy, halki itp. z materyi własnych i dostarczonych — gust paryski — odrobienie artystyczne.

Specyalne **kostyumy — wierzchy do futer — żakiety futrzane.**

Kostyumy do polowania, okrycia do teatru od najskromniejszych do najwspanialszych. — Ceny niskie. — Proszę się przekonać, niema przymusu zamówienia.

Według nadesłanego stanika z prowincyi, wykona każde zamówienie bez zarzutu i na czas oznaczony. — Próbki wysyłam opłacone. 7323 5 7

Uwaga: Dla Pań uczęszczających do szkół ceny niższe.

„Kalo-Vibrator“



przyrząd usuwający szybko i radykalnie zmarszczki i złą cerę — działa przeciw bezsenności, wypadaniu włosów, bolu głowy, gardła, żołądka, goścowi, chorobie serca i w. i. — Broszurki ilustr. darmo

T. Armatys
Optyk i Mechanik
Kraków — pl. Maryacki 3.

Okulary — binokle najmodniejszych systemów wykonuję b. dokładnie, spiesznie i tanio
Zakładam dzwonki elektr. i telefony. 7136 13 0

Kupujmy tylko wyroby krajowe!

Wyroby lniane
Tkalni mechan. „Krosno“ w Krośnie

jakoto: 132 45 0

Płótna domowe ½, bielone z ręcznej przędzy, krośniaki, płótna apretowane na bieliznę różnej cienkości, bielone i apretowane na prześcieradła w jednej szerokości, szare cienkie i grube, krawieckie, drelichy szare, mundurowe i liberyjne, dreliszki na ubrania, ręczniki metrowe i pasowane, ścierki, chusteczki, fartuszki i portyery lniane, obrusy metrowe i t. p.

Do nabycia we wszystkich większych handlach.
Tkalnia podejmuje się wszelkich dostaw w zakres tkactwa wchodzących.

Kapelusze damskie

najświeższe modele paryskie, poleca na obecny sezon

JÓZEFA KARMAŃSKA
KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA 7, I p.

W wielkim wyborze kapelusze żałobne. 208 57 0

Zakład pogrzebowy odznaczony najwyższemi nagrodami
JANA WOLNEGO
przy ul. św. Tomasza l. 4, tuż przy placu Szczepańskim. Filia: ulica Kopernika l. 6. — Telefon Nr 331.
Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok do wszystkich krajów europejskich. 325 281 0

C. k. austr. koleje państwowe.
Wyciąg z rozkładu jazdy
ważnego od 1 października 1909 włącznie (czas środk. europ.).

Odchodzą z Krakowa:

12.10 w nocy (osob.) do Podwołoczysk.
3.03 w nocy (posp.) do Lwowa. Od 15 lipca do Czerniowiec.
4.50 rano (osob.) do Oświęcima.
6·50 r. (posp.) do Lwowa i Podwołoczysk i do Ickan (połączenie do Stróż, Jasła, Chyrowa, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Sokala, Kopyczyniec i Czerniowiec).
8.00 r. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stanisławowa Stryja, Nadbrzezia, Rawy ruskiej).
8.30 r. (miesz.) do Wieliczki.
8.40 r. (osob.) do Kocmyrzowa i do Mogiły.
9.02 r. (osob.) do Suchy, Wadowic, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, Lwowa i Husiatyna.
11.00 r. (osob.) do Podwołoczysk, Ickan, Stanisławowa, Jasła, Stróż, Sokala, Stryja, Kopyczyniec, Grzymałowa.
1.15 r. (osob.) do Suchej i Oświęcima.
1.30 pop. (miesz.) do Wieliczki.
1.45 pop. (osob.) do Mogiły i Kocmyrzowa.
2.53 pop. (błyskawiczny) do Lwowa z połączeniami do wszystkich odnóg).
3.05 pop. (osob.) do Tarnowa, Szczucina, Stróż, Jasła i Nowego Sącza.
6.10 wiecz. (osob.) do Tarnowa, Stróż, Nowego Sącza.
7.40 wiecz. (miesz.) do Wieliczki.
7.50 wiecz. (osob.) do Kocmyrzowa.
8.00 wiecz. (osob.) do Suchy, Zwardonia, Żywca, Gorlic, Zagórza, i Przemyśla.
8.38 wiecz. (express) do Lwowa, Ickan, Bukaresztu, Konstancyi i Konstantynopola
9.00 wiecz. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk
10.30 wiecz. (osob.) do Lwowa, Podwołoczysk Nadbrzezia, Sokala, Stanisławowa, Brodów, Nowego Sącza, Wieliczki.
11.10 w nocy osob. do Wieliczki.
11.52 w nocy (osob.) do Suchy, Zakopanego i Nowego Sącza.

Przychodzą do Krakowa:

12·50 w nocy (posp.) ze Lwowa. Od 15 lipca z Czerniowiec.
3.35 rano (osob.) z Podwołoczysk.
5.10 rano (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk, Brodów, Ickan, Czerniowiec, Jasła, Chyrowa.
6.07 r. (osob.) z Przemyśla i innych miast przez Suchę.
6.40 r. (express) z Ickan, Lwowa, Bukaresztu i t. d.
7.28 r. (miesz.) z Wieliczki.
7.40 r. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
7.59 r. (osob.) z Oświęcima.
8.25 r. (osob.) z Podwołoczysk, Lwowa, Nowego Sącza.
10.35 r. (miesz.) z Oświęcima do Podgórza.
11.35 r. (miesz.) z Wieliczki.
1.00 pop. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
1.12 pop. (osob. sez.) z Tarnowa w niedziele, czwartki i święta.
1.27 pop. (osob.) z Borków wielkich, Lwowa, Nadbrzezia, Sącza, Jasła.
2.24 pop. (błyskawiczny) ze Lwowa.
3.30 pop. (osob.) z Wieliczki.
4.45 pop. (osob.) z Husiatyna i innych miast na linii transwersalnej przez Suchę.
6.00 wiecz. (osob.) z Tarnowa.
6.2[illegible] wiecz. (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk (połączenie od Tarnobrzega, Zagórza, Jasła i Budapesztu).
6.50 wiecz. (osob.) z Wieliczki
7.10 wiecz. (osob.) z Kocmyrzowa.
9.12 wiecz. (osob.) z Oświęcima i Alwerni.
9·36 wiecz. (posp.) z Podwołoczysk i Ickan
11.00 w nocy (osob.) z N. Sącza i Zakopanego
10.40 wiecz. (osob.) z Rzeszowa i Jasła.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Mauriziego, w handlu Fischera (linia A—B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.